

Św. Jozefek narąbie drzewa, a Maciczka Bożo go zapali

Data publikacji: 19.03.2021 16:12

Dziś wspomnienie św. Józefa. To kolejna ważna data w kalendarzu ludowym Śląska Cieszyńskiego. Zdaniem naszych przodków, był to pierwszy ważny dzień dla budzącej się do życia przyrody.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

19 marca to wspomnienie św. Józefa – uznawanego za orędownika wiosny (marca) i patrona od spraw beznadziejnych. W okresie międzywojennym oraz powojennym imię było szczególnie popularne, w związku z czym imieniny obchodzono bardzo hucznie - ***istniał piękny zwyczaj składania życzeń imieninowych solenizantom i wygrywania im przez miejscowe orkiestry czy kapele stosownych pieśni. Trzy kawałki wygrywano bezinteresownie, były to zazwyczaj pieśni nabożne, a później regionalne, frywolne i wesołe*** – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa.

Wraz z dniem św. Józefa miała już nadejść wiosna. Był to przedsmak nadejścia cieplejszych dni - ***Istniało takie przekonanie, że św. Jozefek narąbie drzewa, a Maciczka Bożo (25.03). go zapali i na świecie nastanie ciepło i od tego dnia zapanuje prawdziwa wiosna*** – tłumaczy Stuchlik.